



Paweł Steczkowski z zespołem

Niezwykły Kongres po raz pierwszy po latach...

W Filharmonii Podkarpackiej im. Artura Malawskiego w Rzeszowie odbył się uroczysty Kongres Osób Represjonowanych, Działaczy Solidarności, Kombatantów. Pomysłodawcą tego przedsięwzięcia była pani Ewa Leniart Wojewoda Podkarpacki, a patronat honorowy nad kongresem objął obecny na uroczystości Marszałek Sejmu RP Marek Kuchciński, współorganizatorami byli również IPN Oddział w Rzeszowie, Region Rzeszowski NSZZ Solidarność oraz Narodowy Bank Polski.

Kongres miał na celu przede wszystkim spotkanie w roku 100 - lecia odzyskania Niepodległości wszystkich tych, których działalność przyczyniła się do odzyskania niezawisłej Rzeczypospolitej, jak i zwiększenie świadomości Polaków na temat wydarzeń

związanych z uzyskaniem i odbudową polskiej państwowości. To spotkanie po latach było ważnym elementem wiążącym postawy i poglądy ludzi zaangażowanych w działalność, dla której słowa kluczowe brzmią: odwaga, wolność, sprawiedliwość poszanowanie godności i prawa człowieka.

Uczestnicy spotkania obejrżeli wystawę „Stan wojenny”, przygotowaną przez Oddziałowe Biuro Edukacji Narodowej IPN, ukazującą przebieg i realia stanu wojennego na Podkarpaciu. Pochodzące z regionalnych muzeów, bibliotek i archiwów oraz ze zbiorów osób prywatnych eksponaty obrazowały sytuację internowanych w Załężu, Uhercach, Łupkowie, Nisku i Gołdapi, prezentując równocześnie działalność podziemnych struktur „Solidarności”.

Narodowy Bank Polski, podkreślając zasługi działaczy opozycji antykomunistycznej zaprezentował podczas spotkania banknot kolekcjonerski z wizerunkiem Jana Pawła II.

Kongres zakończył koncert zespołu Pawła Steczkowskiego pt. „Pieśni artystów (Ojczyzno ma, Zielona sowa, Janek Wiśniewski) włączali się wielokrotnie uczestnicy kongresu. To pierwsze takie spotkanie, będące zarazem podziękowaniem dla opozycji za jej czyny i świadectwo odwagi niesione w walce o wolność Polski.

Marszałek Sejmu RP Marek Kuchciński powiedział: Dziękuję tym, którzy więzieni, bici i internowani nie wyrzekli się swoich ideałów, lecz z podniesioną głową znosili upokorzenia.

Przewodniczący ZR Roman Jakim, odnosząc się do tych, którzy włączyli

się w trudną drogę tworzenia wolnej Polski w kontekście jej Jubileuszu mówił, że mimo represji, internowania tysięcy działaczy Solidarności oraz całego szeregu bolesnych sankcji dla świata pracy i kultury, nie daliśmy się uciszyć ani zmiażdżyć, odważnie wystąpiliśmy przeciwko komunistycznej machinie. Zaapelował, aby to spotkanie skłaniało do refleksji, że warto wracać do historii, bo ta uczy, jak żyć teraz, jak szanować i rozwijać wolność, z takim trudem zdobytą. Pamięć jest częścią naszej tożsamości, naszej siły, a tę siłę trzeba budować - zakończył.

Bardzo miłym akcentem był prezent - niespodzianka, mała przywieszka w kształcie biało-czerwonego opornika, nawiązująca do znanego nam symbolu oporu w stanie wojennym.

(Inf. wł.)



Miejmy ducha Jana Chrzciciela

W 37 rocznicę wprowadzenia przez komunistów stanu wojennego w rzeszowskim kościele farnym odprawiona została msza św. w intencji Ojczyzny i tych, którzy oddali za nią życie. Uroczystej eucharystii przewodniczył biskup rzeszowski, ks. bp Jan Wątroba, a kazanie wygłosił ks. dr Sławomir Jeziorski.

W uroczystości uczestniczyli liczni członkowie i sympatycy NSZZ „Solidarność” oraz 13 pocztów sztandarowych wystawionych przez organizacje

zakładowe Solidarności z całego regionu.

W kazaniu, ks. Sławomir Jeziorski porównał postawę osób, które 13 grudnia 1981 roku, po wprowadzeniu stanu wojennego, stanęły do walki w obronie wolności i godności człowieka do postawy św. Jana Chrzciciela, uznając ich za bohaterów, gdyż podobnie jak on gotowi byli złożyć ofiarę ze swojego życia w obronie ładu moralnego. (cały tekst na stronie www.solidarnosc.org.pl) Jerzy Klus